VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI I PRAW CZŁOWIEKA (NR 214)**

z dnia 3 grudnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 214)

3 grudnia 2014 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem poseł **Stanisławy Prządki (SLD)**, przewodniczącej Komisji, wysłuchała:

– informacji Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Sprawiedliwości na temat stanu wykonywania przez Polskę wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w 2014 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Węgrzyn** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Artur Nowak-Far** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Adam Bodnar** wiceprezes zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, **Tomasz Janik** prezes Krajowej Rady Notarialnej wraz ze współpracownikami, **Beata Hlawacz** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Prokuraturze Generalnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska, Barbara Orlińska** i **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witam państwa posłów, witam pana ministra Wojciecha Węgrzyna, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami. Witam pana ministra Artura Nowak-Fara, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, witam przedstawicieli Prokuratury Generalnej, witam pana doktora Adama Bodnara, wiceprezesa zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Witam wszystkie osoby uczestniczące w dzisiejszym posiedzeniu.

Porządek dzienny posiedzenia państwo posłowie otrzymaliście. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Dziękuję bardzo, stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Bardzo proszę pana ministra Artura Nowak-Fara o przedstawienie informacji w punkcie pierwszym posiedzenia, a następnie w dalszej części o przedstawienie informacji przez ministra sprawiedliwości na temat wykonywania przez Polskę wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Bardzo proszę, panie ministrze, oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Artur Nowak-Far:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, informacja, którą za chwilę przedstawię, która będzie również dotyczyła współpracy pełnomocnika do spraw postępowań przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka z parlamentem, raczej jest pozytywna. Nigdy oczywiście taka informacja nie może być w 100% pozytywna, bo byłoby to nienaturalne, ale zasadniczo trendy, które państwu za chwilę przedstawię, są raczej dobre. Informacja na temat aktualnego stanu wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Polskę jest w zakresie współpracy z parlamentem przekazywana przez pełnomocnika parlamentarzystom na bieżąco podczas posiedzeń podkomisji stałej do spraw wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Polskę. W 2014 r. pełnomocnik wziął udział w trzech posiedzeniach podkomisji. W dniu 10 lipca przedstawił tej podkomisji raport z wykonywania wyroków ETPC przez Polskę za 2013 r. 27 sierpnia uczestniczył w posiedzeniu podkomisji poświęconym egzekucji wyroków dotyczących użycia przez funkcjonariuszy Policji nieproporcjonalnej siły oraz nieprzeprowadzenia skutecznego śledztwa w tego typu sprawach.

Jeżeli chodzi o stan wykonywania wyroków Trybunału przez Polskę, to wykonywanie ulega systematycznej poprawie, o czym świadczą następujące dane statystyczne. Jeżeli chodzi o liczby wykonanych wyroków i decyzji Trybunału w kolejnych latach, to w 2011 r. wykonano 58 wyroków, w 2012 r. – 163, w roku 2013 – 278, w roku 2014, który się nie skończył, ale myślę, że ta liczba może pozostać niezmienna, wykonano 352 wyroki, co w mojej ocenie jest bardzo poważnym osiągnięciem. Liczba wyroków w sprawach polskich, będących w fazie wykonywania, znajdujących się pod nadzorem Komitetu Ministrów Rady Europy w kolejnych latach spadała, co jest w miarę korzystnym trendem. Pod koniec 2011 r. było takich wyroków 924, w 2012 r. było ich już 908, w 2013 – 764. Do 2 grudnia 2014 r. było takich wyroków 727, więc mówilibyśmy tutaj o niedużym spadku. W dniu 2 grudnia 2014 r. Komitet Ministrów przyjął rezolucje końcowe zamykające kolejne 173 wyroki merytoryczne w tzw. grupie wyroków Trzaska, to jest orzeczenie dotyczące przewlekłości tymczasowego aresztowania, oraz 40 decyzji zatwierdzających ugody. W związku z tym należy się spodziewać, że na koniec 2014 r. w nadzorze Komitetu Ministrów pozostanie 514 orzeczeń. Teraz chciałbym podkreślić, że 2011 r. to są 924 orzeczenia, a na koniec 2014 r. było ich 514, w tym 481 to były wyroki merytoryczne.

Liczba skarg przeciwko Polsce komunikowanych rządowi przez Trybunał w kolejnych latach wynosiła w 2011 r. – 246, w 2012 r. – 193, w 2013 r. – 154, a do chwili obecnej w 2014 r. zakomunikowano 181 skarg, z tym że do tego wskaźnika podchodziłbym następująco. Nasz rząd interesuje zarówno to, jak ten wskaźnik spada oraz jak rośnie. Jak ten wskaźnik rośnie, to sprawa jest dosyć oczywista, bo to oznacza, że w jakichś zakresach obywatele występują tutaj o sądową kontrolę prawidłowości stosowania standardów konwencji przeciwko Polsce. Ale, drodzy państwo, zapowiadam również, że nas interesuje równie silnie trend odwrotny, dlatego że jeżeli taka liczba spada, to oznacza, że być może wymaga ona po prostu jakiegoś dokładniejszego wyjaśnienia, bo to wcale nie oznacza, że jest dobrze. Być może chodzi tylko o to, że obywatele z jakichś powodów wymagają lepszej informacji o tym, jak się takie skargi składa i informacji o standardach konwencyjnych, które mogą ich chronić. Nigdy nie będzie tak, pani przewodnicząca, a zapowiadam to publicznie przed Komisją, że my po prostu będziemy zachwycać się ewentualnymi spadkami, tylko zawsze będzie nas interesować przyczyna tego spadku i jeżeli tylko będziemy mieć informację, to będziemy chcieli powiadomić Komisję, co ewentualnie może być tego przyczyną.

Kwoty wypłacone, a więc niezasądzone tylko już faktycznie wypłacone skarżącym z tytułu orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w kolejnych latach wyglądały następująco: w 2011 r. kwota ta wynosiła około 3.894 tys. zł, w 2012 r. to jest również kwota przybliżona i jest to niecałe 3 mln zł, w 2013 r. nieco ponad 4 mln zł, a w 2014 r. do chwili obecnej wypłacono w przybliżeniu 2.666 tys. zł plus 1500 euro. Kwota 1500 euro wzięła się stąd, że Trybunał wydał takie orzeczenie, które nie przeliczyło po prostu tej kwoty na złotówki, stąd dla celów statystycznych podałem tę kwotę dodatkowo.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmuje szereg działań mających na celu zarówno wykonanie poszczególnych wyroków, jak również zapobieżenie nowym naruszeniom konwencji. W ramach tych działań zorganizowaliśmy trzy plenarne posiedzenia zespołu międzyresortowego do spraw Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Czwarte posiedzenie planowane jest na 4 grudnia bieżącego roku. Zorganizowaliśmy również spotkania grup roboczych. One się odbyły 6 lutego i 28 kwietnia i dotyczyły wykonania wyroków co do praw reprodukcyjnych. Te posiedzenia odbyły się z udziałem przedstawicieli Biura Rzecznika Praw Obywatelskich i organizacji międzyrządowych, a 21 października odbyło się inne spotkanie, w którym brał udział pełnomocnik ministra spraw zagranicznych i dotyczyło ono kwestii planowanych działań w sprawie funkcjonowania systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy Policji. 2 grudnia bieżącego roku odbyło się spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie wykonania wyroków Potomscy przeciwko Polsce.

Braliśmy udział w trzech posiedzeniach stałej podkomisji do spraw wykonania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, o czym zresztą już mówiłem na samym początku mojego wystąpienia przed Wysoką Komisją. Od początku 2014 r. pełnomocnik we współpracy z kompetentnymi i właściwymi resortami, to jest z Ministerstwem Spra-

wiedliwości, Ministerstwem Zdrowia i innymi podmiotami, w tym z Centralnym Zarządem Służby Więziennej i Biurem Rzecznika Praw Pacjenta, właściwymi w kwestii wykonania poszczególnych wyroków, odpowiedział łącznie na 12 komunikacji skierowanych do Komitetu Ministrów przez Naczelną Radę Adwokacką, Helsińską Fundację Praw Człowieka, Federację na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Centrum Praw Reprodukcyjnych, Amnesty International, które wystąpiły z taką inicjatywą na podstawie reguły nr 9 regulaminu Komitetu Rady Ministrów. Przeprowadziliśmy również dwa szkolenia na temat systemu konwencji dla urzędników administracji publicznej i terenowej. To były szkolenia dla administracji na poziomie regionalnym. Natomiast bardzo ważną, moim zdaniem, inicjatywę podjęliśmy we współpracy z Radą Służby Cywilnej. Spotkaliśmy się z Radą Służby Cywilnej, którą namówiliśmy i która zdecydowała się na podjęcie z naszej inicjatywy decyzji o włączeniu zagadnień dotyczących stosowania standardów konwencyjnych do programów aplikacji urzędniczych, które są przeprowadzane w Polsce. To jest decyzja, która ma poważne reperkusje, dlatego że ona zwiększy świadomość w tym zakresie wszystkich tych urzędników, którzy przejdą te aplikacje, a jest to warunek do uzyskania w ogóle możliwości dostania się do korpusu służby cywilnej i pracy w administracji w Polsce. Mówimy tutaj o dosyć rozległym działaniu w kwestii zwiększenia świadomości urzędników państwowych w tym zakresie.

Wprowadziliśmy również dalsze działania na rzecz opiniowania aktów prawnych pod kątem ich zgodności z konwencją. Wystosowaliśmy listy do prezesa Rządowego Centrum Legislacji oraz do marszałków Sejmu i Senatu. To jest oczywiście sprawa wymagająca jeszcze dalszych prac i dyskusji, ale ustaliliśmy, że tak powiem, o co nam chodzi i co chcielibyśmy w tym zakresie zrobić. W 2014 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Sprawiedliwości, Trybunał Konstytucyjny i Naczelny Sąd Administracyjny podpisali porozumienie w sprawie tłumaczeń wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydanych w sprawach innych państw. Następnie MSZ przygotowało dla Ministerstwa Sprawiedliwości, Trybunału Konstytucyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego przegląd tych najważniejszych wyroków Trybunału wydanych w 2013 r. Na tej podstawie wszystkie te organy podzieliwszy się zadaniami zleciły tłumaczenia po 10 orzeczeń. Aktualnie tłumaczone i finalizowane są te orzeczenia i wkrótce będą dostępne na stronach internetowych, ponieważ jest to przede wszystkim to medium, z którego obywatele mogą korzystać. Warto też podkreślić, że Ministerstwo Sprawiedliwości również zdecydowało się na przetłumaczenie ponad 10 wyroków wydanych wobec innych państw, w tym wyroków wydanych jeszcze przed 2013 r., ale istotnych z punktu widzenia polskiego wymiaru sprawiedliwości. Jak mówię o tym podziale po 10 wyroków, to oczywiście mam na myśli dosyć obszerne wyroki, a jak one bywają obszerne, to państwo doskonale wiecie. NSA jeszcze przed podpisaniem tego porozumienia, o którym wspomniałem, zlecił tłumaczenie 26 wyroków Trybunału, ale już w formie wyciągów, wydanych w latach 2007–2013 wobec innych państw. Pierwszych sześć tłumaczeń jest już dostępnych na stronie Naczelnego Sądu Administracyjnego i w bazie orzeczeń Trybunału HUDOC. Warto dodać, że wyroki w sprawach polskich są już od dawna tłumaczone, a od 2013 r. przekazywane automatycznie do tej bazy, o której wspomniałem.

Jak państwo również wiecie, bardzo ważnym forum, na którym Polska pokazuje, że jest żywotnie zainteresowana kwestią stosowania standardów konwencji i szerzej, bo nawet stosowania standardów praw człowieka na poziomie międzynarodowym, jest Seminarium Warszawskie. 20 października 2014 r. zorganizowaliśmy kolejne VIII Seminarium Warszawskie, które cieszyło się dużym i w zasadzie rosnącym zainteresowaniem, więc jest to formuła moim zdaniem sprawdzona i ona oczywiście z tego powodu będzie kontynuowana. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Teraz poproszę pana ministra Węgrzyna o przedstawienie informacji ministra sprawiedliwości. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pan minister w sposób umiarkowany mówił o naszych osiągnięciach. Ja jednak chciałbym podkreślić, że ta końcowa

rezolucja, zamykającą nadzór nad wykonaniem 173 wyroków z tak zwanej grupy Trzaska, a więc dotyczących nadmiernego stosowania tymczasowego aresztowania, jest bez wątpienia naszym sukcesem, ministra, rządu i tych prac legislacyjnych, które przyczyniły się do zmiany przepisu, ale także współdziałania z prokuratorem generalnym. Zatem warto to podkreślić, bo ta grupa stanowiła drugą grupę, jeśli chodzi o liczbę wyroków poddanych nadzorowi. Z pierwszą grupą, jak pan minister wspomniał i ja chciałbym państwu przypomnieć, dotyczącą przewlekłości postępowania, a więc naruszenia art. 6 konwencji, staramy się radzić od lat lepiej lub gorzej, ale wydaje się, że jest coraz lepiej, bo świadczą o tym te dane, które przedstawił pan minister. To jest dla nas ogromnie ważne. Wymieniać mógłbym wiele okoliczności, które powodują, że staramy się i osiągamy pozytywne wyniki dotyczące skrócenia postępowań sądowych. Oczywiście są to szkolenia w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, możliwość zapoznania się z przetłumaczonymi ponad czterystoma wyrokami w sprawach polskich znajdujących się na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości. Inwestujemy też bez przerwy w sądownictwo. Podejmujemy działania w celu właściwego rozmieszczenia kadr w sądach powszechnych. Powracamy do starego systemu, czyli ponownie zwiększamy liczbę sądów rejonowych. Próbowaliśmy zmienić tę strukturę i założeniem było przyspieszenie postępowania, ale okazuje się, że należy powrócić do innego systemu, tego prawie pierwotnego, bo ten z pewnością pomoże w przyspieszeniu postępowań.

Teraz ostatnie zmiany, a więc zmiany dotyczące postępowania nominacyjnego kandydatów na sędziów. Mamy nową elektroniczną procedurę nominacyjną. To bez wątpienia – zdaniem ministra sprawiedliwości – przyśpieszy procedurę eliminacyjną, bo jak państwo wiecie, w Polsce jest 9300 sędziów, ale około 500 etatów jest nieobsadzonych, między innymi ze względu na bardzo długą procedurę nominacyjną. Z dużym prawdopodobieństwem możemy państwu powiedzieć, że od 1 lipca 2015 r. zmiany Kodeksu postępowania karnego przyśpieszą postępowanie w sprawach karnych, a zatem to jest kolejny etap działań, w których chodzi o przyspieszenie postępowań sądowych na poziomie parlamentu, ale również rządu. Jest kilka zmian dotyczących Kodeksu postępowania cywilnego. Rozszerzenie postępowania informatycznego to również ważny element skrócenia tej procedury. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o biegłych sądowych. Jak państwo doskonale wiecie, problem biegłych jest jednym z najważniejszych problemów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Mamy nadzieję, że ta pierwsza ustawa regulująca wszystkie aspekty związane z funkcjonowaniem instytucji biegłego sądowego również zdecydowanie poprawi kondycję funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Żeby nie przedłużać, to powiem jeszcze, że jednym z elementów, na które z zakresu wykonania uwagę zwraca Europejski Trybunał Praw Człowieka i na które również musimy zwrócić uwagę, są złe warunki panujące w jednostkach penitencjarnych. Tu również robimy bardzo wiele, zarówno jeśli chodzi o nakłady na zwiększenie liczby nowych miejsc w jednostkach penitencjarnych czy też zmianę przepisów dotyczących kar alternatywnych, a więc nieizolacyjnych typu wolnościowego. Chcę również przypomnieć o bardzo dobrze funkcjonującym systemie dozoru elektronicznego. Teraz na przełomie września i października inna firma, która wygrała przetarg, przejęła system dozoru elektronicznego i odbyło się to bez jakichkolwiek problemów. System ten funkcjonuje bardzo dobrze i w tej chwili tym systemem objętych jest 4400 osób. Skorzystało, jeśli mogę tak powiedzieć z tego systemu ponad trzydzieści kilka tysięcy osób. Mamy nadzieję, że do końca roku system zapełni się do prognozowanej liczby 7,5 tys. skazanych, a w przyszłym roku ta liczba miałaby sięgnąć 15 tys. skazanych. Nie możemy mówić dziś o przeludnieniu w zakładach karnych, i bardzo dobrze. Możemy mówić o nadmiernym zaludnieniu, które sięga dziś 91,2%. To są przedstawione w skrócie telegraficznym najważniejsze informacje, które chciałem przekazać Wysokiej Komisji. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję panu bardzo, panie ministrze. Za chwilę otworzę dyskusję, ale chciałabym jeszcze przypomnieć Wysokiej Komisji, że w tym roku Komisja po raz drugi rozpatruje informację na temat wykonania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Jest to jeszcze młoda tradycja, ale ukształtowana właśnie na podstawie dezyderatu Komisji

Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w którym to Komisja zobowiązała Radę Ministrów do tego, żeby corocznie taka informacja i taki raport był omawiany na forum Sejmu. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ale także pewnie i Komisja Spraw Zagranicznych takie działania podejmuje, bowiem uznajemy, że jest to jedno z bardzo ważnych i priorytetowych zadań, jakie rząd polski ma do zrealizowania w tym zakresie.

Druga informacja, którą chciałabym państwu przekazać, to jest fakt, że powołaliśmy podkomisję stałą do spraw monitorowania wykonania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ta podkomisja ma między innymi za zadanie monitorować wykonanie wyroków i dzielić się swoimi spostrzeżeniami i ocenami z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka, a także z Komisją Spraw Zagranicznych i z całym Sejmem.

Jeszcze powiem tylko informacyjnie o jednej kwestii, że jutro prezydium Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka spotka się tutaj, w Sejmie, z deputowanym Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, który jest sprawozdawcą Komisji do Spraw Zagadnień Prawnych i Praw Człowieka. Będziemy właśnie jutro rozmawiać na temat oceny jaka jest, może niewystawiana, ale jaką proponuje przedstawiciel Rady Europy. Będziemy także zgłaszać swoje propozycje czy wnioski.

Powiem tylko tyle, że w raporcie, który jest właśnie przygotowywany i będzie, mam nadzieję, jutro w jakiejś części ogólnej przynajmniej sygnalizowany i przedstawiany naszemu prezydium, są podnoszone dwie kwestie. Po pierwsze, sprawa przewlekłości postępowań i braku skutecznych środków prawnych. Druga kwestia to jest przewlekłość aresztów tymczasowych. Jeśli mówimy o znaczącym postępie w zakresie tych wszystkich danych statystycznych, o których panowie ministrowie byli uprzejmi powiedzieć, to jest to ważna i cenna informacja, to jeszcze musimy powiedzieć, że te główne problemy, zasadnicze, wymagające i czasu, i zmian także legislacyjnych, o których pan minister już tu wcześniej mówił, są ciągle jeszcze przed nami, jeśli chodzi o dokończenie tych kwestii. To, że mamy zaludnienie, ale ciągle mamy jeszcze normę 3 m^2 na jednego skazanego, a dziś norma europejska to jest minimum 4 m^2 na skazanego. Zasygnalizuję, że na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka omawialiśmy problemy zmiany tej sytuacji, bo resort sprawiedliwości wychodzi z inicjatywą, nie wiem na jakim jest ona etapie, zmiany, że tak powiem, w usytuowaniu zakładów karnych i ich realizacji w nowej perspektywie, jeśli chodzi o inwestycje i wyprowadzenia zakładów karnych z centrów dużych miast poza te ośrodki. Ale to jest dopiero początek drogi, która być może doprowadzi do tej generalnej zmiany. Dziś nie chcę o tym w szczegółach mówić, ale sygnalizuję, że jest to poważny problem i będzie on musiał być przez rząd także podjęty i rozstrzygany po to, żeby spełnić także te podstawowe normy. Zanim otworzę dyskusję, jeszcze pan minister prosi o głos. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSZ Artur Nowak-Far:

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, ale chciałbym zwrócić uwagę na to, że pojawiła się tutaj jednak pewna niespójność z informacją, a właściwie ze stanem faktycznym i tą informacją o treści planowanych rozmów, dlatego że – tak jak poinformowałem Wysoka Komisję – 2 grudnia Komitet Ministrów przyjął rezolucje końcowe zamykające te 173 wyroki właśnie w sprawie grupy Trzaska. Oczywiście można na ten temat rozmawiać, ale trzeba koniecznie zwrócić uwagę naszemu szanownemu gościowi, że w zasadzie sprawa z punktu widzenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest w tej chwili już bezprzedmiotowa, czyli zostaje ten bardzo poważny temat przewlekłości postępowań, tego nie ukrywam i pewnie będziemy się do niego musieli i tak odnieść. Natomiast jeżeli chodzi o te przewlekłe tymczasowe aresztowania, to Polska już tego problemu nie ma.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo, za tę dodatkową informację. Teraz otwieram dyskusję. Pan przewodniczący poseł Robert Kropiwnicki prosił o głos. Bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panowie ministrowie, szanowni państwo, dziękuję za te informacje, bo jest dużo cennych i ważnych danych w sprawie wykonywania wyroków. Najpierw chciałbym podzielić się uwagą generalną. Uważam, że możemy mówić o całym systemie wykonywania wyroków i on zaczął działać. On działa i tego gratuluję,

oraz uważam, że to jest bardzo dobre osiągnięcie w ostatnich latach. Naprawdę możemy być z tego dumni, bo funkcjonuje zespół międzyresortowy i cały algorytm, system tłumaczenia wyroków. To naprawdę zaczęło przynosić efekty. To jest dobry, a właściwie milowy krok, który przesunął nas w skali wykonywania wyroków. To pokazuje, że jak się stworzy jednak podmiot czy komórkę za coś odpowiedzialną, to wtedy jest do kogo się odwoływać. Wcześniej, jak miało miejsce odbijanie piłeczki jednej w drugą stronę, to nie wiadomo było kto za to odpowiadał i rzeczywiście wyglądaliśmy tragicznie. Dziś wygląda to zdecydowanie lepiej. Ale jak to z każdym systemem bywa, trzeba go doskonalić.

Pozostaje jeszcze wiele rzeczy, o których powinniśmy rozmawiać. I niestety kamyczek do naszego ogródka parlamentarnego, bo mam wrażenie, że o ile państwo w zespole międzyresortowym poprzez ministerstwa możecie dużo więcej wycisnąć na władzy wykonawczej, o tyle jest wiele sytuacji, że dochodzicie do ściany w momencie, kiedy zaczynają się konieczne zmiany legislacyjne. Mamy z tym dużo większy kłopot, a mianowicie taki, że trochę Sejm, trochę Senat, a z innej strony jest jeszcze władza sądownicza i na to już jest mniejszy wpływ, jeśli chodzi o władzę wykonawczą. Teraz ja miałbym taką prośbę, żebyście rzeczywiście państwo wyroki, które są istotne z punktu widzenia zmian legislacyjnych, dużo szybciej nam przekazywali, żeby one wpływały nawet sygnalizacyjnie do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, do stałej podkomisji, tam gdzie się da wysyłać te wyroki, które powinny skutkować zmianami legislacyjnymi. Podobnie do Senatu, żebyśmy zaczynali szybciej o tym myśleć, a nie dopiero jak coś dostaniemy od państwa. To jest pierwszy, moim zdaniem, dość istotny postulat.

Mam jeszcze kilka pytań bardziej szczegółowych. Oczywiście zamknięcie grupy Trzaska to jest osiągnięcie, bo to wisiało w powietrzu, można powiedzieć, dwa lata i w końcu udało się zamknąć tę grupę wyroków. Ale to są przewlekłe areszty, a pozostaje jeszcze przewlekłość postępowania, czyli cała grupa spraw Podbielski, Fuchs i Kudła. Tam było chyba około 300 spraw i chciałem zapytać, ile jest teraz spraw, jak również ile jest spraw w tych pozostałych największych grupach, czyli w grupie Kaprykowski, grupie Horych, w grupie Orchowski? Leczenie w zakładach karnych, to jest grupa Kaprykowski, grupa Horych dotyczy statusu więźnia niebezpiecznego, grupa Orchowski to jest przeludnienie w zakładach karnych i grupa Dzwonkowski to jest użycie środka przymusu przez funkcjonariuszy. Ile jest spraw obecnie zawisłych? Trzeba jednak zobaczyć, że liczba zakomunikowanych spraw wzrosła, bo z tego, co mówił pan minister, wynika, że jest to 180 spraw w tym roku, a w roku 2013 były bodajże 154, czyli liczba spraw troszkę wzrosła. Musimy dość pilnie monitorować z jakich zakresów liczba tych spraw rośnie. Czy to jest ten tradycyjny, można powiedzieć, zakres, a więc przewlekłości czy status więźnia, czy to są właśnie prawa reprodukcyjne. Z jakich grup liczba spraw wzrasta. Ile jest wyroków do wykonania w ogóle? Było ich bodajże około 700 na koniec 2013 r., czyli po zamknięciu grupy Trzaska powinno być ich obecnie około 500. Ile jest w ogóle wyroków do wykonania w Trybunale dotyczących innych państw, bo ta nasza liczba nie była taka dramatyczna, z tego co pamiętam, bo to było około 11 tys. w 2013 r. Ile zapadło wyroków w 2014 r., czyli ile dokładnie w tym roku zapadło wyroków przeciwko Polsce. Mam prośbę o te informacje. Uważam, że system trzeba doskonalić i trzeba go poprawiać. Jest oczywiście tradycyjna sprawa Bączkowski, z którą się musimy uporać i bardzo bym chciał, żebyśmy jeszcze w tej kadencji się z nią uporali. Jesteśmy bogatsi o doświadczenia i o wyrok Trybunału Konstytucyjnego i rzeczywiście musimy z tą sprawą coś zrobić. Myślę, że w gronie Komisji będziemy dyskutować na ten temat. Sprawa dotyczy prawa o zgromadzeniach i to jest taka sprawa, która nam zawisła i długo będzie jeszcze boleć, jeżeli jej nie rozwiążemy. Proszę o te informacje i uważam, że mamy dobry system, który musimy po prostu jak zawsze trochę doskonalić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję panu posłowi. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie doktorze.

Wiceprezes Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Adam Bodnar:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, za zaproszenie na posiedzenie Komisji. Chciałbym po raz kolejny podkreślić, bo wielokrotnie kiedy omawiany jest ten temat pojawiam

się w Sejmie, że cieszę się, że w Polsce zaczął działać system nadzoru parlamentarnego nad wykonywaniem wyroków ETPC, zgodnie z postulatami zawartymi w licznych rezolucjach Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Wydaje mi się, że warto w tym kontekście dodać, bo nie było to powiedziane, że na seminarium w Madrycie, które odbyło się kilka tygodni temu i które zostało zorganizowane przez Komisję Zagadnień Prawnych i Praw Człowieka, poseł Robert Biedroń przedstawiał prezentację dotyczącą działalności Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz podkomisji do spraw wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wydaje mi się, że jest to ważny fakt, wskazujący na docenienie tej naszej krajowej aktywności. Posła Roberta Biedronia nie ma tu z nami z wiadomych względów, ale wydaje mi się, że warto o tym pamiętać.

Natomiast, proszę państwa, mam kilka uwag. Pani przewodnicząca słusznie wskazała, że powstała podkomisja do spraw wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, tylko problem polega na tym, że od 27 sierpnia, taką datę tutaj zapamiętałem, podkomisja w zasadzie się nie spotykała. Były dość ambitne plany spotkań podkomisji dotyczących poszczególnych problemów, które miały być poruszone w ramach jej prac, czyli nie tylko takiemu ogólnemu spojrzeniu na problematykę wykonywania wyroków, ale zajęcia się poszczególnymi tematami. Niestety te spotkania od tego czasu nie miały miejsca, jak rozumiem, było to związane z tym, że przewodniczący podkomisji, został w międzyczasie ministrem administracji i cyfryzacji i nie został, o ile dobrze rozumiem, powołany nowy przewodniczący podkomisji, a to jest dość ważne z punktu widzenia prac i można powiedzieć pewnej regularności. Tak jak sobie to wyobrażam i jak to wynika ze standardów europejskich, podkomisja miałaby służyć temu, aby dyskutować, żeby stworzyć pewne forum dyskusji nad poszczególnymi problemami. Był ten jeden dobry przykład, właśnie tego 27 sierpnia, kiedy dyskutowaliśmy na temat używania przemocy przez Policję i niewykonania wyroków w sprawie Lewandowski, Dzwonkowski i kilku innych wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Drugi problem to jest to, że z rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy wynika postulat, aby nie tylko istniał system nadzoru parlamentarnego, czyli żeby komisje się spotykały i rozpatrywały raport roczny, ale żeby parlament także zadbał o wzmocnienie swoich własnych komisji o osoby, które merytorycznie zajmują się tą problematyką. To znaczy, jeżeli patrząc na przykład brytyjskiego Joint Committee on Human Rights, to powinno to wyglądać w ten sposób, że rząd przedstawia raport, który przez służby parlamentarne jest analizowany i parlamentarzyści dostają, można powiedzieć, na biurko opinię parlamentarną na temat tego raportu. Na tej podstawie potem można dyskutować, i to jest zalecane, żeby tego typu służby parlamentarne istniały w poszczególnych parlamentach państw, bo tylko wtedy ten nadzór może być efektywny, jeżeli opatrzony jest odpowiednią wiedzą merytoryczną.

Wydaje mi się, że to jest świetne, że rządowi i parlamentowi udało się doprowadzić do wykonania tych wyroków systemowych. Oczywiście przewlekłość postępowania jest jeszcze tym dużym problemem, w szczególności jeśli chodzi o postępowanie sądowoadministracyjne. Natomiast z punktu widzenia organizacji, którą reprezentuję i także z mojego punktu widzenia, jako pełnomocnika w licznych sprawach przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, to problem polega na tym, że mamy obecnie cały szereg różnych, powiedziałbym, pojedynczych problemów, które nie są wykonane, ale które nabierają tej barwy systemowej. Dostęp do tak zwanej legalnej aborcji, czyli wykonanie wyroków P. i S., R.R., Tysiąc przeciwko Polsce, to jest jeden z problemów. Mamy problem z umieszczaniem osób ubezwłasnowolnionych w domach pomocy społecznej. To jest sprawa Kędzior i dosłownie tydzień temu zapadł wyrok w sprawie K.C. przeciwko Polsce dotyczący dokładnie tej samej problematyki. Była mowa o służbie zdrowia w więzieniach, o warunkach pobytu w więzieniach. Cały wielki problem, gdzie brakuje miejsca na przedyskutowanie i zmuszenie poszczególnych przedstawicieli władzy publicznych do dyskusji na ten temat. Postępowanie w sprawach nieletnich i dostęp do obrońcy, sprawa Adamkiewicz przeciwko Polsce, to też jest poważny problem.

Takich pojedynczych problemów można wskazać jeszcze kilka, natomiast wydaje mi się, że Komisja mogłaby odegrać bardzo ważną rolę w przekonaniu, że konieczne jest

dokonanie jednej poważnej zmiany systemowej, a mianowicie mamy wciąż niewykonaną rekomendację Komitetu Ministrów Rady Europy na temat wznowienia postępowania cywilnego po wyroku sztrasburskim. W tej sprawie, można powiedzieć, wylano mnóstwo atramentu. Były przygotowane projekty ustaw przez Komisję Ustawodawczą Senatu, ale jesteśmy w jakimś klinczu. Wiemy, że trzeba wprowadzić taki środek, Niemcy wprowadzili możliwość wznowienia postępowania cywilnego po wyroku sztrasburskim, a u nas doszło do swoistego zablokowania różnych instytucji w zakresie pójścia dalej z tym problemem. To jest dostrzegane na forum europejskim, bo nie byłoby problemu, gdyby nie istniał środek wznowienia, jeśli chodzi o postępowanie cywilne po wyroku sztrasburskim, ale możliwe byłoby dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej od Skarbu Państwa.

W naszych warunkach dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej od Skarbu Państwa teoretycznie jest możliwe, ale praktycznie nie znam żadnej sprawy, żeby komukolwiek się to udało. To jest droga przez mękę. Czyli jeżeli mamy tego przedsiębiorcę, tego właśnie pana Podbielskiego, który był wspomniany, który nie mógł do końca doprowadzić swojego procesu sądowego, bo sądy wyznaczyły zbyt wysokie koszty sądowe i skarży się do Sztrasburga, a Trybunał w Sztrasburgu stwierdza naruszenie art. 6, czyli dostępu do sądu, to ta osoba w zasadzie później nie ma możliwości zrobienia niczego więcej z tym korzystnym dla siebie wyrokiem sztrasburskim. Teoretycznie może dochodzić odpowiedzialności odszkodowawczej, ale praktycznie rzecz biorąc jest to niewykonalne. Tak że na to chciałbym zwrócić uwagę, że jest to jedna z największych zaległości, jeśli chodzi o funkcjonowanie ogólne państwa polskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Ryszard Kalisz. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dziękuje bardzo. Dziękuje panu ministrowi Nowak-Farowi za bardzo interesujące sprawozdanie. Natomiast ja chciałbym powrócić do wniosków i dyskusji, które toczyły się na forum naszej Komisji. Pierwszy wniosek jest taki, że niezależnie od dużego postępu w parlamentarnej kontroli wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, mówił o tym pan doktor Bodnar, może to nie wychodzi tak, jak byśmy chcieli, ale te zawirowania personalne w Platformie Obywatelskiej spowodowały, że nie do końca ta podkomisja mogła dobrze funkcjonować, to przecież mamy problem, moim zdaniem, systemowy i strukturalny. Polega on na tym, że pełnomocnik do spraw wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, którego bardzo wysoko cenię, jest usytuowany na takim poziomie, że nie może być osobą, która wydaje wiążące dyspozycje, czy nawet jest w stanie rozmawiać w sposób kategoryczny z innymi ministrami, którzy zobowiązani są do przygotowania w rządzie propozycji projektu ustaw wykonujących orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Już nie będę wspominał tu o ministrze zdrowia, który się spóźnia i innych ministrach, o ministrze ochrony środowiska na przykład. Po prostu pełnomocnik usytuowany w MSZ może tylko apelować, prosić, stosować miękką perswazję.

W swoim czasie wysłaliśmy pismo do pana premiera Tuska, żeby pełnomocnik był ministrem. Oczywiście, jak państwo pamiętacie, premier Tusk nas zbył. Pewnie wtedy zrobił to pan minister Arabski, prawdopodobnie Donald Tusk tego w ogóle nie czytał. Arabski odpowiedział, że wszystko jest wspaniale i w ogóle cudownie. To było półtora roku albo dwa lata temu. Ja myślę, że można byłoby ponowić ten dezyderat do premier Kopacz. Przecież na wartości merytorycznej ten dezyderat nic nie stracił. Już na sam koniec, bo wiem, że to co mówię, nie jest do realizacji, bo przecież toczyła się w tej sprawie dyskusja, tylko nie zostało to zrealizowane. Kiedy minister sprawiedliwości przestał być prokuratorem generalnym i jego kompetencje bardzo się ograniczyły, to w naszych polskich warunkach, poza pełnomocnikiem w MSZ, w ramach struktury rządowej nie ma nikogo odpowiedzialnego za przestrzeganie praw człowieka, również w projektach ustaw. Przy tej reformie rządowej minister sprawiedliwości, możemy to napisać w nowej wersji dezyderatu, jako minister konstytucyjny również powinien być odpowiedzialny na szczeblu rządowym za przestrzeganie praw człowieka, w projektach ustaw, w róż-

nego rodzaju koncepcjach rządowych. Przypomnę, że pełnomocnik w MSZ jest do spraw wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i współpracy w Europejskim Trybunale, a nie praw człowieka jako takich. W rządzie tego nie ma.

Nasza Komisja, która przecież nazywa się Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka, nie zawsze tak się nazywała, bo w połowie lat dziewięćdziesiątych była dyskusja na temat zakresu kompetencji naszej Komisji. Stara wersja dezyderatu jest gdzieś w naszej dokumentacji, a do nowej wersji można dodać tę koncepcję, gdybyście koleżanki i koledzy to zaakceptowali, żeby jednak dać obowiązek ministrowi sprawiedliwości, żeby na forum Rady Ministrów, w relacjach z innymi ministrami, na forum Komitetu Stałego, zajmował się kwestiami ochrony praw człowieka. Czyli w takim ujęciu, w jakim rząd jako organ władzy państwowej i państwo powinno być gwarantem ochrony praw i wolności obywatelskich. To oczywiście jest już dyskusja na kolejne nasze posiedzenie, myślę, że sekretariat nie będzie miał problemu z wyciągnięciem tego dezyderatu i dopisaniem kilku tych zdań, gdyby większość Komisji się zgodziła. Mając oczywiście na uwadze zmianę premiera i zmianę szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to być może teraz by to jakoś poskutkowało.

Ostatnie zdanie. Cały czas, drodzy państwo, mam takie poczucie wołania na puszczy. Brałem udział w bardzo dobrym posiedzeniu, zespołu organizowanego przez MSZ z panią pełnomocnik i panem ministrem. Było to spotkanie na najwyższym poziomie. Tam oczywiście przychodzą, żeby państwu to wyjaśnić, ważni urzędnicy, ale szczerze mówiąc nie zawsze decyzyjni. Bardzo ważni tylko są na tym szczeblu, gdzie zawsze mogą dostać polecenie albo powiedzieć: „nie robimy tego". Głównie są to dyrektorzy departamentu, też z Policji. Jeżeli Polska ma być, jeszcze raz to powtórzę, gwarantem ochrony praw i wolności obywatelskich, to rząd w swojej strukturze musi mieć osobę konstytucyjnie odpowiedzialną za te sprawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Bardzo dziękuję. Zanim poproszę panów ministrów o odpowiedzi, to chciałabym jeszcze tylko odnieść się do tej propozycji pana posła Kalisza. Oczywiście prezydium Komisji zajmie się tą sprawą. Spróbujemy przygotować propozycję dezyderatu tak, żeby te ważne aspekty w tym dezyderacie zawrzeć i skierować do prezesa Rady Ministrów, mając na uwadze wagę tych problemów i oczekiwanie, że ta zmiana także umocni pozycję rządu w zakresie prezentowania, na zewnątrz także, ale również u nas w kraju, określonych stanowisk. Propozycja umocowania innego pełnomocnika jest decyzją oczywiście prezesa Rady Ministrów. Możemy sugerować, możemy widzieć ten problem w takim wydaniu, ale wiemy, że decyzje zapadną właśnie tam. Teraz jeszcze jedno zdanie, bo już pan poseł Kalisz o tym wspomniał, ale chcę powiedzieć, że jesteśmy też zainteresowani, żeby podkomisja stała mogła funkcjonować rytmicznie, tak jak rozpoczęła swoje prace, ale to jest teraz kwestia zmiany przewodniczącego, ponieważ pan Andrzej Halicki, który przewodniczył tej podkomisji, teraz jako minister oczywiście nie będzie mógł roli przewodniczącego podkomisji wypełniać i łączyć tych ról. Myślę, że na jednym z najbliższych posiedzeń dokonamy już zmiany, bo to muszą się spotkać dwie komisje i podczas wspólnego posiedzenia dokonać wyboru przewodniczącego podkomisji. Myślę, że jeszcze do tych kwestii, które zgłaszał doktor Bodnar, odnośnie do możliwości wznowienia postępowania cywilnego, chciałabym usłyszeć stanowisko rządu, czy w ogóle taka ewentualność jest rozważana. Jeżeli już, to będzie musiała to być taka zmiana, która trafi do nas jako Komisji i będziemy chętnie nad nią pracować. Proszę teraz, panie ministrze, o odpowiedzi na pytania zgłaszane przez państwa posłów i odniesienie się do tych kwestii, o które proszę. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSZ Artur Nowak-Far:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ministerstwo Sprawiedliwości jest z naturalnych powodów ministerstwem właściwym w zakresie przynajmniej niektórych kwestii. Część materii pewnie mu zabiorę, ale to już musi pan rozsądzić, panie ministrze.

Jak wspomniano, w nadzorze Komitetu Ministrów jest 514 wyroków, lwia część, bo 318 wyroków dotyczy przewlekłości postępowania i to jest problem systemowy. W odniesieniu do nieadekwatnej opieki medycznej w jednostkach penitencjarnych mamy 9 wyroków,

w odniesieniu do nieproporcjonalnego użycia siły przez funkcjonariuszy Policji i nieskutecznego śledztwa w tej sprawie jest 8 wyroków i jest to grupa wyroków Dzwonkowski. Warunki bytowe w jednostkach penitencjarnych, grupa Sikorski, to jest 6 wyroków. Pięć wyroków dotyczy kontaktów z dzieckiem, a w postępowaniach w sprawach więźniów niebezpiecznych – 4 wyroki. Natomiast praw prokreacyjnych dotyczą 3 wyroki. W tym roku zapadło 25 wyroków, które dotyczą Polski, z czego w 6 uznano, że nie ma naruszeń standardów konwencji, a więc jest to 19 wyroków, z którymi będziemy mieć jakiś problem dotyczący wykonania. Jeżeli chodzi o wyrok w sprawie Kędzior przeciwno Polsce, to wyrok ten jest obecnie wykonywany, to znaczy postępowanie rządowe jest bardzo zaawansowane. Podobnie jest ze sprawą R.R. i Alicji Tysiąc. W tym tygodniu na posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto projekt założeń ustawy o prawach pacjenta, więc to jest też na etapie zaawansowanym. Wyrok w sprawie Adamkiewicz, według mojego rozeznania, jest wykonany, więc ja bym chętnie usłyszał, dlaczego ktoś uważa, że ten wyrok jest niewykonany, bo w tej sprawie zapadła decyzja Komitetu Rady Ministrów.

Jeżeli chodzi o wznowienie postępowania w sprawach karnych, to ta kwestia jest już przesądzona i to zagadnienie jest już wykonane. Natomiast w odniesieniu do tej drugiej kwestii, a więc wznowienia w sprawach cywilnych, to ja przede wszystkim dlatego oddam głos panu ministrowi, że sprawa ta jest niezmiernie trudna. To znaczy my i Helsińska Fundacja Praw Człowieka będziemy na pewno różnić się w ocenie tego, czego dotyczy obowiązek w tej kwestii.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Kalisza, to one po części dotyczą zagadnień fundamentalnych i systemowych, więc trudno z nimi dyskutować i mówić jaki jest nasz pogląd. My chcemy ustanowienia, podobnie jak państwo, systemu jak najbardziej efektywnego, więc nas oczywiście interesowałoby jakieś mocne ustanowienie czy usadowienie kwestii praw człowieka i wykonywania wyroków w samym systemie podejmowania decyzji na forum rządu. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że w jednej kwestii z pewnością się różnimy, nie co do celu, ale na pewno co do jego wykonania. Ustanowienie jednego odpowiedzialnego urzędnika, który koordynowałby czy naciskał na wszystkich innych kolegów w rządzie i cały ten aparat rządowy w zakresie stosowania praw człowieka, to jest oczywiście jakieś rozwiązanie. Natomiast jednak prawa człowieka powinny, moim zdaniem, wejść głęboko do świadomości każdego jednego urzędnika w Polsce i każdego jednego funkcjonariusza. To jest przecież standard prawny, nie ustanawiamy przecież specjalnego pełnomocnika do przestrzegania prawa. Mamy natomiast oczywiście systemowe pewne narzędzia, które umożliwiają obywatelowi skarżenie się wtedy, kiedy standardy prawne naruszane są w taki sposób, że na przykład sądy nie działają czy jakieś inne organy nie działają. Generalnie nasz kierunek działania systemowego, w którym staramy się o upowszechnienie standardów, o przeszkolenie urzędników, o włączenie tej materii do szkoleń dotyczących życia codziennego urzędnika, wymagania żeby to był fragment jego formacji zawodowej i również staranie się oczywiście o to, co zostało podniesione przez pana posła Kalisza, o włączenie zagadnienia oceny zgodności projektów aktów prawnych, tych powstających w ramach inicjatywy rządowej, żeby były one oceniane pod kątem zgodności z systemem konwencyjnym, to są te działania, które my podejmujemy właśnie z tym zamysłem. Istota sprawy jest ta sama i jesteśmy zgodni co do celu, natomiast nieco inaczej widzimy tę drogę. To oczywiście wymaga jeszcze pewnie przedyskutowania i przemyślenia. Oczywiście bardzo dziękuję za te uwagi.

W odniesieniu do reszty pytań, to ja już z pewnością sądzę, że powinienem przekazać głos osobie, która zna te kwestie dużo lepiej, to znaczy panu ministrowi Węgrzynowi.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję panu, panie ministrze. Pan minister Węgrzyn, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, dziękuje bardzo za docenienie mnie. Z założenia faktycznie powinno tak być, że powinienem wiedzieć w tym zakresie dużo. Proszę państwa, odnosząc się przede wszystkim do słów pana posła Kalisza, to dziękuję, że uważa pan ministra sprawiedliwości za osobę, która mogłaby sprawować kontrolę przestrzegania praw człowieka, ale mając na uwadze ustawę o działach administracji rzą-

dowej wydaje się, że Polska jest krajem resortowym i każdy minister odpowiada za swój dział, a minister sprawiedliwości odpowiada za dział sprawiedliwość. To jest oczywiście kwestia dyskusji, natomiast mamy instytucje Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich, którzy czuwają nad przestrzeganiem praw człowieka. Nie są to instytucje rządowe, ale znajdują się w strukturach państwowych *sensu largo*.

Co do wznowienia postępowania, to oczywiście sam Trybunał w Sztrasburgu wypowiadał się w swoich orzeczeniach, że orzeczenie międzynarodowego trybunału nie może stanowić samoistnej podstawy do wznowienia postępowania. Oczywiście przez lata analizowaliśmy ten problem i po drodze, jeśli mogę tak powiedzieć, w 2010 r. Sąd Najwyższy wydał uchwałę w składzie 7 sędziów, która odpowiadała na pytanie związane z tym zagadnieniem i również wówczas Sąd Najwyższy stwierdził, że takie orzeczenie międzynarodowego trybunału nie może być podstawą do wznowienia postępowania. Oczywiście prace nie zostały zakończone, dyskusja trwa. Polaryzując nasze stanowiska możemy zastanowić się nad ograniczonymi podstawami wznowienia w związku z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Doktryna polskiego prawa też przemawia za tym, aby takie orzeczenie nie stanowiło samoistnej podstawy do wznowienia postępowania. To tak pokrótce. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Stanisława Prządka (SLD):

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy już listę zgłaszających się do głosu w dyskusji. Dziękuję bardzo panom ministrom za przedstawienie interesującej informacji, dla nas także ważnej, bowiem postęp w zakresie wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest zauważalny i widoczny. Niewątpliwie problemem, nad którym wszyscy będziemy musieli pracować, jest problem systemowy, który ciągle dotyczy postępowania przed sądami. To jest ogromnie trudne, ale z całą pewnością kwestia ta jest tak ważna, że musimy podejmować kolejne działania, poza tymi, o których pan minister Węgrzyn mówił w kontekście projektów ustaw, które już udało się uchwalić, ale i tych, które są i na które oczekujemy. One także mają zmierzać do tego, żeby sam proces był uproszczony, ale żeby dawał szansę na skrócenie i na zlikwidowanie przewlekłości, która niewątpliwie dokucza wszystkim stronom postępowania i która dziś jest dostrzegana w kraju, bo dostajemy wiele listów i sygnałów od obywateli, którzy podnoszą te kwestie. Sprawa ta jest dostrzegana także przez instytucje międzynarodowe, które zajmują się prawami człowieka i które sygnalizują, że to jest problem, z którym nasze państwo musi się zmierzyć. Z całą pewnością rząd i parlament będzie stać na takim gruncie, żeby oczekiwać i domagać się skutecznych zmian, które pozwolą ten problem likwidować sukcesywnie, bo on z roku na rok się nie zmieni, ale on może być z całą pewnością likwidowany etapami i doprowadzimy do sytuacji, w której ten problem będzie częściowo rozwiązany, a potem bardziej, bo nigdy pewnie się go nie wyeliminuje do końca. Musimy szukać takiego rozwiązania, które przyniesie satysfakcjonujące oceny i odbiory społeczne stron procesu.

Dziękuję państwu jeszcze raz za tę ważną i potrzebną informację. Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.